

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY, DZIEDZICTWA
NARODOWEGO I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 61)
z dnia 19 marca 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu (nr 61)

19 marca 2025 r.

Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Adamowicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– **pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w 500. rocznicę Hołdu Pruskiego (druk nr 937).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Kłoskowski** prezes Stowarzyszenia Miłośników Fortyfikacji „Kernwerk”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Anna Jakubik, Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dzień dobry.

Panie i panowie, otwieram posiedzenie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje: pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w 500. rocznicę Hołdu Pruskiego. Jest to druk...

Panie i panowie. Panie i panowie...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Możemy rozpocząć posiedzenie? Panie wnioskodawco, możemy rozpocząć posiedzenie? Dzięki.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje: pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w 500. rocznicę Hołdu Pruskiego. Jest to druk nr 937.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Informuję, że w dniu 7 stycznia 2025 r. marszałek Sejmu skierował poselski projekt uchwały z druku nr 937 do pierwszego czytania w Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania. Bardzo proszę pana posła Bartłomieja Wróblewskiego, który reprezentuje wnioskodawców, o przedstawienie uzasadnienia projektu. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rok 1525 jest rokiem ważnych, okrągłych rocznic: 1000-lecia Królestwa Polskiego oraz 500. rocznicy Hołdu Pruskiego. Hołd Pruski kończył 300-letnie zmagania Polski z zakonem krzyżackim. Były to czasy – w szczególności w pierwszych dziesięcioleciach – bardzo trudne dla państwa polskiego: okres rozbicia dzielnicowego. Później był to okres wielkiej chwały, zwycięstw: w szczególności pod Grunwaldem, Koronowem, zwycięskiej wojny trzydziestoletniej. Ale konflikt z zakonem krzyżackim utrzymywał się łącznie 300 lat. Hołd Pruski zamykał ten okres zmagania. I, można powiedzieć, był chwilą wielkiego triumfu państwa polskiego w symbolicznej formie. Ostatni wielki mistrz zakonu złożył hołd królowi polskiemu Zygmuntovi I Staremu.

Oczywiście jest to też rocznica, która jest pewnego rodzaju ostrzeżeniem, co akcentujemy w uchwale, którą złożył klub Prawa i Sprawiedliwości, którą ja przygotowałem, także ze wsparciem historyków: goślińskiego regionalisty Dariusza Paprockiego; pana prof. Tomasza

Jasińskiego, który był konsultantem historycznym; pana prof. Stanisława Mikołajczaka, z którym konsultowałem tę uchwałę językoznawczo, językowo.

Mianowicie wspominamy, akcentujemy w tej uchwale, że – obok tego, że jest to moment wielkiego triumfu – jest tu element pewnej, można powiedzieć, goryczy, czyli wspomnienia tego, że sprawy niezakończone, a ważne z punktu widzenia polskiej racji stanu, czasami mają później w historii swoje konsekwencje. I tak było także w przypadku Hołdu Pruskiego. Wiemy, że państwo – już jako Prusy Książęce – stało się jednym z filarów państwa pruskiego, które właściwie od tego momentu zaczęło się też kształtować i później odegrało fatalną rolę w historii Polski. Jak wiadomo, Prusy były jednym z trzech zaborców – i to tym zaborcą bardzo agresywnym. Nie zmienia to oczywiście faktu, że jest to wspólny moment wielkiego triumfu, którego w tym roku obchodzimy 500 rocznicę.

Biuro Legislacyjne i językoznawcy przedstawili uwagi. Wszystkie akceptuję, z tym że z dwoma ograniczeniami. W akapicie nr 2 dwukrotnie pojawia się forma terminu „zagarnąć”. Proponuję więc, żeby czasownik „zagarnąć” zmienić na „zająć” – złożyłem taką poprawkę i nie zmieni to sensu, a językowo będzie zgrabniejsze. Proponuję także wykreślić ostatnie zdanie w przedostatnim akapicie uchwały.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Czemu?

Posel Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Po czasie uznałem, że nie ma potrzeby o tym wspominać. Oczywiście jest to prawda, ale nie służy upamiętnieniu tej sprawy. Uważam, że uchwała byłaby celniejsza i mocniejsza, jeśli tego zdania po prostu by w niej nie było.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Drugie zdanie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przepraszam, jeszcze dopytam – o to zdanie chodzi, tak?

Posel Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK, dziękuję.

Posel Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Nie umniejsza to jednak doniosłości. Być może nie ma potrzeby zwracać na to uwagi.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Złożył to pan formalnie?

Posel Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, formalnie złożyłem też autopoprawkę.

Bardzo serdecznie dziękuję. Proszę o merytoryczną dyskusję i uwagi. Będziemy za nie wdzięczni.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo panu posłowi Wróblewskiemu za przedstawienie uzasadnienia.

Czy na tym etapie Biuro Legislacyjne zechce się wypowiedzieć? Czy później?

Legislator Anna Jakubik:

Później, przy rozpatrywaniu.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK, dobra.

Panie i panowie, otwieram zatem dyskusję. Bardzo proszę o pytania i wypowiedzi posłów. Bardzo proszę o zgłaszanie się. Bardzo proszę, pan poseł Piątkowski.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Panie przewodniczący, bardzo krótki głos. Nie ukrywam, że nie jestem takim entuzjastą upamiętniania tego wydarzenia w szczególnie sposób jak autor tego tekstu. Mówię to jako historyk w pełni świadom tego, że Hołd Pruski był jedynie formalnym zakończeniem jednej formy dominacji

i zastąpieniem jej drugą formą dominacji. Nasz wspaniały i znakomity król Zygmunt podejmował decyzję i przyjmował ten hołd bez żadnej refleksji nad całościowym, często brutalnym dziedzictwem krzyżackim.

Przypomnę – to wydarzenie nie przyniosło żadnej trwałej stabilizacji w regionie. To był iluzoryczny sukces polityczny. Nie jest to wydarzenie, które w jakiś szczególny sposób zaważyło na naszej historii. A jeśli zaważyło – to negatywnie. Powodów do radości dostarczyło może zaledwie w roku 1525 i już nigdy potem. Tak że mówię o swoim sceptycyzmie, który podziela wielu historyków. Nie ma w tej uchwale podobnego, wyraźnie zaznaczonego głosu, że historycy mają wiele wątpliwości co do słuszności tej decyzji podjętej w przeszłości przez – powtarzam jeszcze raz – jednego z naszych najwybitniejszych władców. Ale nawet najwybitniejsi się mylą i, w mojej opinii, w tym przypadku mamy do czynienia z ewidentną pomyłką. Już abstrahuje od historii – można było zakon zwyczajnie pokonać. W tym czasie chylił się ku upadkowi, a my – powtarzam jeszcze raz – jedną dominację zastąpiliśmy kolejną. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję za refleksję.

Kto jeszcze chciałby...

Poseł Marek Suski (PiS):

A czy jest pan przeciwny tej uchwale?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo proszę, pan poseł Giżyński.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ad vocem tego, co powiedział mój przedmówca. Jest najzupełniej oczywiste, że wszyscy mamy w pamięci choćby świetny obraz Jana Matejki „Hołd Pruski” i smutną, zamyśloną postać Stańczyka. To jest reperkusja tego, że Jan Matejko był bardzo mocno związany z krakowską szkołą historyczną – był pod jej wrażeniem, wpływem – która, jak państwo wiedzą, przyczyniła się do upadku Rzeczypospolitej...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Do mikrofonu.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

...widziałam przede wszystkim w wadach i błędach narodu i państwa polskiego. Ale już współcześni historycy, z największymi autorytetami – tu powołam się na pana prof. Andrzeja Nowaka, który omawia szczegółowo ten temat w swojej monumentalnej pracy na temat historii Polski i nie jest tak bezlitosny jak mój przedmówca – widzi formalnie (i nie tylko formalnie) wielki akt triumfu, ale zwraca również uwagę, że jest to wynik pewnych uwarunkowań, także bardzo negatywnych. Przypomina, że od czasu pokoju toruńskiego w 1466 r. i papież, i cesarz mieli dużo czasu, żeby uznać warunki pokoju toruńskiego i tego nie zrobili, co też powodowało pewne ograniczenie ruchów polskich władców. I tutaj pan prof. Andrzej Nowak wystrzega się oceny jednoznacznej, a już na pewno tak uproszczonej i bardzo arbitralnej, jaką przedstawił nam mój przedmówca.

Chciałbym po prostu w ramach swojego głosu dyskusji skonstatować, że te sprawy są znacznie bardziej skomplikowane i podlegają bardzo, bardzo wielu uwarunkowaniom. Natomiast optuję w oczywisty sposób za tekstem uchwały. Może nie tekstem, bo za chwilę sam będę miał uwagi, ale ideą uchwały, wręcz jej koniecznością. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałam tylko króciutko powiedzieć, że relatywizowanie naszych triumfów i zwycięstw jest domeną polityki historycznej naszych zaborców od 300 lat, odkąd od XVIII w. Rosja miała tutaj swój udział. I to, co usłyszeliśmy na posiedzeniu tej Komisji jest niestety echem tego relatywizowania naszych triumfów. W 1525 r. nikt nie mógł przewidzieć, jak będzie wyglądała scena polityczna po 100 latach, a wtedy było to wielkie dzieło naszych władców, naszej elity politycznej, które tworzyło mocarstwowość Rzeczypospolitej. I taki jest wymiar tej rocznicy.

To, jak potem potoczyła się historia – oczywiście również ze względu na błędy nasze, naszych elit politycznych czy błędy militarne – to jest inna rzecz. Natomiast to jest wydarzenie, które dla Polaków było też definiujące ich myślenie o swoich korzeniach w wolnej, wielkiej Rzeczypospolitej. I wydaje mi się, że tak należy na tę datę patrzeć.

Oczywiście popieram ten projekt uchwały i mam nadzieję, że Wysoka Komisja go przyjmie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Kto następny chciałby zabrać głos? Czy ktoś jeszcze? Nie widzę.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeśli można...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, tak, tak. W tej sytuacji bardzo proszę pana posła Wróblewskiego o odniesienie się do wypowiedzi pań i panów posłów.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo serdecznie dziękuję za te głosy.

Jednak w jakimś sensie w przedostatnim akapicie wybrzmiewa ta wątpliwość, którą pan poseł sygnalizował i o której zresztą mówiłem. Natomiast nie możemy – i tu w pełni rację ma pani poseł Lichocka – podchodzić ahistorycznie do wydarzeń historycznych.

Zwycięstwa Chrobrego i jego wspaniałe panowanie skończyło się później, krótko po jego śmierci, polityczną porażką, załamaniem państwa polskiego. I historycy wskazują na to, że po prostu polityka była w czasach Chrobrego zbyt dynamiczna, a Polska nie miała dostatecznych zasobów, żeby te zdobycze terytorialne ustabilizować. Konstytucja 3 maja skończyła się drugim, a później trzecim – na pewno drugim – rozbiorem Polski. A mimo to, jako Polacy właściwie wszystkich barw, odwołujemy się do 1000-lecia Królestwa Polskiego, odwołujemy się do Konstytucji 3 maja. Myślę, że z Hołdem Pruskim jest podobnie, chociaż tu ten element gorczy, który zresztą sygnalizowałem, jest wyraźniejszy. I tutaj się zgadzam, ale też uczciwie o tym w uchwale wspominamy. Tak że to tyle tytułem komentarza, wyjaśnienia i też refleksji z mojej strony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 937.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały.

Bardzo poproszę o opinię Biuro Legislacyjne.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przedstawiliśmy tekst projektu uchwały z naniesionymi korektami językoznawców. I tutaj pytanie, czy pan poseł akceptuje wszystkie te propozycje i czy możemy na tym tekście pracować?

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, akceptuję wszystkie propozycje.

Legislator Anna Jakubik:

Dobrze. To jeszcze tylko będziemy przy poszczególnym rozpatrywaniu zadawać dodatkowe pytania.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie, czy są uwagi co do samego tytułu projektu uchwały? Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Anna Jakubik:

Panie pośle, szanowna Komisjo, chciałybyśmy się jeszcze tylko upewnić, ponieważ tytuł brzmi: „w 500. rocznicę Hołdu Pruskiego”, natomiast propozycja językoznawców jest następująca: „w sprawie upamiętnienia hołdu pruskiego w jego 500. rocznicę”. Czy pan poseł akceptuje tę propozycję?

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak.

Legislator Anna Jakubik:

Dobrze. To tytuł będzie brzmiał jak w propozycji językoznawców.

Sekretarz Komisji Joanna Góral:

I małymi literami?

Legislator Anna Jakubik:

Tak, małymi literami. „Hołd pruski” małymi literami.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Małymi literami. Dobrze.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dlaczego?

Legislator Anna Jakubik:

Taka była propozycja językoznawców.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To ja bym jednak poprosiła, żeby to było wielkimi.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

A dlaczego?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dlatego, że tak jest w naszej tradycji literackiej. I Hołd Pruski jako wydarzenie bardzo często pisany jest wielkimi literami. Jak Powstanie Styczniowe.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Jak Matejko podpisał? Wielką czy małą literą?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Proponuję, żeby Hołd Pruski w tytule był wielkimi literami.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Też zwracałem na to uwagę. Taka moja intuicyjna wątpliwość. W projekcie uchwały było wielkimi literami.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Nazwy własne, tak?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak po prostu jest w historiografii.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, i to tak utrwalone. „Konstytucja 3 maja” też moglibyśmy teoretycznie małymi literami.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

To może zapytam inaczej – czy jest sprzeciw wobec tego, żeby Hołd Pruski był pisany wielkimi literami? Nie ma. Czyli przechodzi wersja z pisownią wielkimi literami.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Ale tytuł w wersji zaproponowanej?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tytuł zaproponowany przez językoznawców z tym uzupełnieniem, że Hołd Pruski powinien być pisany wielkimi literami.

W takim razie dziękuję. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła tytuł projektu uchwały.

Przechodzimy zatem do akapitu nr 1. Czy są uwagi ze strony językoznawców? Nie ma.

Legislator Anna Jakubik:

Przepraszam. Są naniesione na tekście.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

I zostały zaakceptowane przez pana posła Wróblewskiego.

Czy ktoś z pań i panów posłów ma uwagi do akapitu nr 1? Nie widzę, nie słyszę, stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła projekt akapitu nr 1.

Przechodzimy do akapitu nr 2. Czy są co do niego uwagi ze strony Biura Legislacyjnego?

Legislator Anna Jakubik:

Nie, dziękuję. Natomiast pan poseł przedłożył poprawkę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pan poseł przedłożył poprawkę.

Legislator Anna Jakubik:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Powinniśmy ją odczytać?

Legislator Anna Jakubik:

Na końcu akapitu nr 2 wyraz „zagarnąć” zastąpić wyrazem „zająć”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czyli to, o czym wspominał wcześniej pan poseł.

Legislator Anna Jakubik:

Tak. Dokładnie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia treści akapitu nr 2 wraz z poprawką pana posła Wróblewskiego i uzupełnieniami Biura Legislacyjnego?

Pan poseł Giżyński, proszę uprzejmie.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Mam tylko propozycję – nie sprzeciw, bo to są wyrazy bliskoznaczne – żeby zamiast „zagarnąć” było bardziej ekspresyjne „wchłonąć”. Bo tak tu się stało.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie, bo to...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

W tym momencie to jest w zasadzie pytanie do posła wnioskodawcy.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Co do intuicji zgadzam się z panem posłem Giżyńskim. Natomiast nie umiałem znaleźć synonimu do „zagarnąć”, które pojawia się dwa razy w jednym zdaniu. Podporządkować sobie...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak naprawdę to było zniszczenie. Chodziło nie o wchłonięcie, nie o zagarnięcie, a o zniszczenie państwa polskiego.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Też może być. Oczywiście.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Mamy słowo „zająć”, które chyba też jest odpowiednie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę państwa, panie posle – zwracam się do posła Giżyńskiego...

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Wchłonąć... To „wchłonąć” chyba jest mimo wszystko... Są tutaj różne...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pytam pana posła Giżyńskiego, czy po tej wymianie poglądów, opinii formalnie zgłasza pan poprawkę w tym zakresie?

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Zgłaszam formalnie, tak. Bo jeżeli jest kontrowersja...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Proszę na piśmie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Niestety prosimy na piśmie wraz z dwoma zdaniem uzasadnienia.

Korzystając z okazji – panie i panowie, pragnąłbym przypomnieć raz jeszcze, że jeżeli ktoś z państwa ma poprawkę dotyczącą pozostałych fragmentów, to ona musi być na piśmie wraz z krótkim uzasadnieniem. Nie będziemy czekać. Takie są zasady.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Podpisałem się. Dopiszę uzasadnienie, bo po prostu szkoda czasu.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę państwa, będziemy głosować. Bardzo proszę o przygotowanie kart do głosowania.

Czy wszyscy mają karty? Muszę przeczytać poprawkę. Albo poseł Giżyński musi ją przeczytać. Nie wiem dokładnie, co jest w tej poprawce.

Uwaga, panie i panowie, poprawka zgłoszona przez pana posła Giżyńskiego. Proponuje on, aby w akapicie nr 2, w końcówce, słowo „zagarnąć” zmienić na „wchłonąć”. Kto z pań i panów posłów jest za poprawką zgłoszoną przez pana posła Giżyńskiego? Kto jest przeciwko tejże poprawce? Kto wstrzymał się od głosu?

Zamykam głosowanie. Bardzo proszę o podanie wyników.

Głosowało 19 członków Komisji. Za poprawką pana posła Giżyńskiego było 7, przeciwko – 9, wstrzymały się 3 osoby. Dziękuję uprzejmie. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Tym samym stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 2.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Przepraszam bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jeszcze dalej? Bardzo proszę.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Mam uwagi wcześniejsze, bo nie szliśmy w akapicie nr 2 zdanie po zdaniu, tylko wskutek opartej na ekspertyzie językoznawczej interwencji Biura Legislacyjnego zaczęliśmy od ostatniego.

A więc co do zdania pierwszego, w kolejności. Jest zapis, że „Krzyżacy, sprowadzeni na ziemię chełmińską w XIII wieku z inicjatywy polskiego księcia Konrada Mazowieckiego”. Na razie skupię się na tym fragmencie. Dałbym tutaj informację pełniejszą: „Krzyżacy, sprowadzeni na ziemię chełmińską w XIII wieku na zaproszenie, ale wbrew intencjom księcia Konrada Mazowieckiego”.

I dalej, jeżeli już chodzi o moje poprawki, „w ciągu niewielu lat umocnili się nad Bałtykiem, opanowując zbrojnie – i to jest moim zdaniem konieczny tutaj dodatek – ziemie pogańskich plemion: Prusów i Jaćwingów”.

Po pierwsze – jest to zgodne z prawdą, że to było pogwałcenie tego zaproszenia wbrew intencjom. I to było zbrojne wejście, zbrojny najazd. Ma to również pewną korespondencję z wielką, chwalebna kartą... Przepraszam, czy ja mogę?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Właśni koledzy panu przeszkadzają.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie, proszę umożliwić wypowiedź panu posłowi Giżyńskiemu.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dobrze, wracam do swojej propozycji. Tutaj – z zupełnie oczywistych względów – mamy też przypomnienie wielkiej polskiej tradycji politycznej, teologii państwa i doktryny państwa, z wielkim polskim chwalebnym udziałem Pawła Włodkowica na soborze w Konstancji w latach 1414–1418,

gdzie przed całym ówczesnym światem wyłuszczył to, co Polska miała w tej sprawie do powiedzenia, że pogan nawraca się słowem bożym, ewangelizując, a nie mieczami krzyżackimi. To był oczywiście spór polityczny, bo chodziło o obronę przed zakonem krzyżackim, ale jednocześnie sięgnięcie po najchlubniejsze możliwe motywacje, jakie w tej sprawie można postawić na stole, także na forum międzynarodowym.

I tak się wtedy stało. W związku z tym to uzupełnienie: „na zaproszenie, ale wbrew intencjom księcia Konrada Mazowieckiego”. I potem: „opanowując zbrojnie ziemie pogańskich plemion: Prusów i Jaćwingów”. Dwie poprawki w tym zdaniu.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy ma pan te poprawki na piśmie?

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

No nie mam.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, nie, nie...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

No to nie głosujemy, sorry.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Panie przewodniczący, jeżeli takie względy formalne decydują, to proszę nie głosować.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Umawialiśmy się, że pan poseł to przygotowuje.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To jest normalna praca. Pan poseł przedstawił, a teraz przedstawi na piśmie. Proszę państwa, nie wolno tak lekceważyć....

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Broń Boże. Pan poseł miał tekst uchwały, mógł sobie przygotować poprawki. Umawiamy się na jakiś sposób procedowania.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Poseł ma prawo zgłosić poprawkę. A państwo nie powinniście tego prawa ograniczać.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Nikt niczego nie ogranicza.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

To nie jest kwestia ograniczenia praw, tylko sprawnego ...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Jest tekst, można było przygotować poprawki. Naprawdę.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Pani poseł...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Pani przewodnicząca, pani wie to doskonale.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Teraz trwa posiedzenie Komisji i teraz są zgłaszane poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale pani poseł...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Proszę na mnie nie krzyczeć, bo się nie przestraszę. Stanowczo więc pani mówię, że należało się przygotować do posiedzenia Komisji, przygotować poprawki na piśmie, bo taki jest regulamin.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie– zgłaszam się też do pani przewodniczącej Lichockiej – treść tego druku znana jest od stycznia tego roku. I było kilka miesięcy na przygotowanie się, przemyślenie

i przygotowanie poprawek. Przyjęliśmy kiedyś zasadę, że poprawki powinny być na piśmie razem z krótkim uzasadnieniem. Gdyby one były przygotowane nawet dzisiaj rano, to procedowalibyśmy sprawniej i szybciej. Pani poseł, to nie jest ograniczenie. Chodzi tylko o efektywność pracy. Legislatorzy zwracali nam uwagę, że poprawki powinny być na piśmie wraz z uzasadnieniem, bo w ten sposób możemy tutaj spędzić na przykład pół dnia.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Panie przewodniczący, na tym właśnie polega praca nad uchwałą, że w trakcie dyskusji – ja wiem, że państwo jesteście troszkę ograniczeni w możliwościach intelektualnych i mówicie „nie”, natomiast...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę panią, czy mogę prosić, żeby pozbyła się pani złośliwości?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Panie przewodniczący, staram się mówić merytorycznie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani poseł, w tym czasie odbywają się na przykład inne Komisje i część posłów sygnalizowała mi, że będzie musiała wyjść.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Ja to rozumiem. Nie przedłużajmy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak wyglądają prace Sejmu.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Myślę, że pan poseł już ma gotową tę poprawkę. Natomiast w ramach dyskusji te poprawki się rodzą. To jest normalne. Tak że, proszę państwa, nie da się przygotować wszystkich możliwych poprawek zanim się zacznie posiedzenie Komisji, ponieważ one rodzą się w czasie dyskusji, również w czasie zmian w uchwale. Tak że to jest oczywista oczywistość. Pracujemy merytorycznie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Oczywista oczywistość: styczeń, luty, marzec. Ten tekst wisi w internecie ponad trzy miesiące.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Teraz nad tym pracujemy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani chyba żartuje.

Przepraszam, mam jeszcze jedno pytanie, ponieważ pan powiedział, że ma pan ileś poprawek do akapitu nr 2. Czy pan ma jeszcze jakieś do tego akapitu? Bo jeżeli tą przyjmujemy, to być może okaże się za chwilę, że nie pasuje do innego fragmentu tej uchwały. Po prostu się pogubimy.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Nie pogubimy się. Jeśli państwo chcą, żebym to teraz wyłuszczył.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Niech pan powie, jaką ma jeszcze poprawkę. Na razie zajmujemy się tą na piśmie.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Jeszcze nie zdążyłem napisać, bo kończyłem tę. Proszę państwa, przejdźmy...

Panie przewodniczący, zacznę do tego, że serdecznie przepraszam za to zamieszanie. Jest to, formalnie rzecz biorąc, moja wina.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Postaram się już nigdy do takiej sytuacji państwa tutaj nie doprowadzać. Ale, tak czy inaczej, chcę dać świadectwo merytorycznej wagi tych poprawek. I ona zostanie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem. Moment, panie pośle. Być może pan przewodniczący Kaczmarczyk podpowiedział dobre rozwiązanie – czy może pan przygotować poprawkę dotyczącą całego akapitu? Żebyśmy dysponowali nią *in extenso*; całością tego, co panu w duszy gra. Wtedy Komisja zdecyduje i tyle, może wrócimy do projektu pana posła Wróblewskiego.

Czy pani chce pracować zdanie po zdaniu nad całym projektem? Pani poseł, czy to jest efektywna praca?

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Panie przewodniczący, jak mam to rozumieć? Robimy przerwę i będę mógł to uzupełnić, czy też...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie robimy przerwy. Myślę, że pan jest w stanie napisać w trzy minuty i przedstawić na nowo projekt całego akapitu w swojej wersji.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dobrze. Myślę, że tak.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

To opuścimy akapit nr 2 i przejdźmy do akapitu nr 3.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pytanie do legislatorów – czy możemy w tym czasie, kiedy poseł Giżyński przygotowuje...

Legislator Urszula Sęk:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przechodzimy do akapitu nr 3.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Mogę to dać łącznie z tekstem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

To prosimy łącznie z tekstem.

Panie i panowie, przechodzimy do akapitu nr 3. Czy są co do niego uwagi? Nie ma.

Stwierdzam, że akapit nr 3 został rozpatrzony.

Panie i panowie, przechodzimy do akapitu nr 4. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Anna Jakubik:

Mam pytanie. Językoznawcy zaproponowali, aby sformułowanie „wobec Królestwa Polskiego” zastąpić sformułowaniem „dla Królestwa Polskiego”. W naszej ocenie lepiej byłoby pozostawić to „wobec Królestwa Polskiego”. Ale prosimy pana posła o zdanie.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak. „Wobec...” jest lepsze.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękujemy bardzo. Zostawimy bez poprawki językoznawców.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie posłowie, czy są jakieś inne uwagi do akapitu nr 4? Nie ma.

Akapit nr 4 został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu nr 5.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Mam.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Moment. Najpierw może Biuro Legislacyjne, dobrze?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi do akapitu nr 5?

Legislator Anna Jakubik:

Nie mamy uwag, tylko chciałam zauważyć, że pan poseł przedłożył poprawkę do akapitu nr 5, aby wykreślić z niego ostatniego zdanie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. Czyli mamy propozycję autopoprawki posła Wróblewskiego, żeby wykreślić ostatnie zdanie w akapicie nr 5. Pani poseł Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Mam dalej idącą poprawkę, żeby wykreślić cały ten akapit. To jest wybieganie naprzód, nie do końca potrzebne w kontekście tej rocznicy. Mamy czcić rocznicę wielką i chwalebna, a nie relatywizować ją gdybaniem, opowiadaniem, co było później. Dlatego uważam, że akapit nr 5 można spokojnie wyrzucić, bo uchwała ma upamiętnić dokładnie to konkretne wydarzenie w historii.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Mam poprawkę na piśmie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze, dziękuję.

Bardzo proszę o opinię pana posła Wróblewskiego, który jest wnioskodawcą.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rozumiem tę intencję i przygotowując tę uchwałę, też się zastanawiałem nad tym, jak ona powinna być skonstruowana. Natomiast dla mnie jako osoby, która myśląc o wielkości Polski, myśli też o tym, że musimy unikać błędów na przyszłość... A to jest rzeczywiście wydarzenie historyczne, które ma dwuznaczne, późniejsze implikacje. Dlatego uznałem, że ten fragment powinien być, bo wspomnienie o tym wskazuje na to, że także dzisiaj musimy być roztropni w naszej polityce zagranicznej, bronić suwerenności i niezależności państwa polskiego, unikać rzeczy, które mogą tej suwerenności i niezależności w przyszłości zagrozić.

Natomiast rozumiem też intencje mające na celu czytelność uchwały. To połączenie czyni ją mniej czytelną, to jest prawda. Ale z kolei nie uciekniemy od elementu ostrzeżenia. On w tej uchwale gdzieś jednak powinien się znaleźć.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie posłowie, mamy bardzo daleko idącą poprawkę pani przewodniczącej poseł Lichockiej. Pan poseł wnioskodawca Wróblewski podtrzymuje swoją wersję. W związku z tym...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Pytanie o to, czy jest sprzeciw wobec poprawki pani przewodniczącej Lichockiej, bo ona jest najdalej idąca.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, pani przewodnicząca. Zwracam się do pani przewodniczącej Augustyn.

Pytanie brzmi następująco – czy jest sprzeciw pań i panów posłów wobec poprawki, która jest najdalej idącą, zmierzającą do wykreślenia akapitu nr 5 w całości? Zgłosiła ją pani przewodnicząca Lichocka.

Legislator Anna Jakubik:

Wnioskodawca chyba się sprzeciwia.

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Czy jesteśmy za poprawką pani Lichockiej?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki poseł Lichockiej, która sprowadza się do wykreślenia tego akapitu.

Legislator Anna Jakubik:

Ale chyba pan poseł nie zgadza się z tą poprawką.

Legislator Urszula Sęk:

Pan poseł Wróblewski podtrzymuje swoją wersję.

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Ale pan poseł nie jest członkiem Komisji.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale jest wnioskodawcą.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Sorry Winnetou, jeśli posłowie Komisji się nie zgadzają, to mamy większość, tak?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Już wszystko się formalnie powyjaśniało. Pan poseł jako wnioskodawca ma takie prawo – czy to się komuś podoba, czy nie. Bardzo proszę, żeby Biuro Legislacyjne wyjaśniło, co najpierw głosujemy.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Najdalej idącą poprawkę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czyli wykreślenie?

Legislator Urszula Sęk:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK, dobrze.

Panie i panowie, przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za poprawką proponowaną przez panią poseł Lichocką, sprowadzającą się do wykreślenia w całości akapitu nr 5 z projektu uchwały? Kto z pań i panów posłów jest przeciw? Kto z pań i panów posłów wstrzymał się od głosu?

Zamykam głosowanie. Bardzo proszę o podanie wyników.

Głosowało 16 członków Komisji. Za wykreśleniem było 8, przeciwko 6, wstrzymało się 2. Poprawka pani poseł Lichockiej przeszła, tym samym akapit nr 5 został wykreślony z projektu uchwały.

Pytanie do pana posła Giżyńskiego – czy pan dysponuje już projektem *in extenso*?

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Tak.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Został jeszcze akapit nr 6.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale to może wrócimy i wtedy...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie, przystępujemy do ponownego rozpatrzenia akapitu nr 2.

Bardzo proszę pana posła Giżyńskiego o przedstawienie... Rozumiem, że to jest w całości nowy kształt. W takim razie bardzo proszę o przeczytanie pańskiej propozycji.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dobrze. Już czytam:

Krzyżacy, sprowadzeni na ziemię chełmińską w XIII wieku na zaproszenie, ale wbrew intencjom księcia Konrada Mazowieckiego, w ciągu niewielu lat umocnili się nad Bałtykiem, opanowując – i tutaj jest w tym zdaniu jeszcze jeden mój dodatek – zbrojnie ziemie pogańskich plemion: Prusów i Jaćwingów. Utworzywszy własne, silne państwo, wystąpili zbrojnie przeciwko

Królestwu Polskiemu – ja to „zbrojnie” ustawiałem w stosunku do polskiej myśli teologicznej i państwowej.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pamiętamy.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

I to jest pierwsze zdanie. Zdanie drugie:

Utworzywszy własne silne państwo, wystąpili – tu „zbrojnie” jest niepotrzebne, więc je skreśliam; nie dość, że by się powtarzało, to nie jest potrzebne...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiemy, rozumiemy.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

...przeciwko Królestwu Polskiemu, zagarniając Pomorze Gdańskie, najeżdżając ziemie pograniczne, a także wchodząc w sojusze z mocarstwami – tu bym dodał: z Cesarstwem Niemieckim i Rosją – które pragnęły podporządkować sobie państwo polskie lub... „Wchłonać” chyba państwo odrzucili?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie no, opinie muszą...

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dobrze, ja już się nie będę o to wyklócał.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo dziękuję.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

A co wnioskodawca na to?

Poseł Henryk Szopiński (KO):

Nie było Rosji.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

To była Rosja. Proszę odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Poprosiłbym pana posła Wróblewskiego o ustosunkowanie się do propozycji posła Giżyńskiego.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Kierunkowo nie mam żadnych uwag. Natomiast nie jestem pewien, czy dobrze wysłyszałem całość sformułowanej myśli.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy pan poseł mógłby przeczytać raz jeszcze samą treść poprawki, bez komentarzy i wyjaśnień?

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Cały akapit?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, cały akapit.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Proszę bardzo:

Krzyżacy, sprowadzeni na ziemię chełmińską w XIII wieku na zaproszenie, ale wbrew intencjom księcia Konrada Mazowieckiego, w ciągu niewielu lat umocnili się nad Bałtykiem, opanowując zbrojnie ziemie pogańskich plemion: Prusów i Jaćwingów. Utworzywszy własne, silne państwo, wystąpili przeciwko Królestwu Polskiemu, zagarniając Pomorze Gdańskie, najeżdżając ziemie pograniczne, a także wchodząc w sojusze z mocarstwami: Cesarstwem Niemieckim i Rosją – tutaj mi kolega zwrócił uwagę, że to się inaczej wtedy nazywało.

Poseł Henryk Szopiński (KO):

Nie było Rosji.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

W sensie nazwy. Ale to była proto-Rosja, prawda?

Prezes Stowarzyszenia Miłośników Fortyfikacji „Kernwerk” Krzysztof Kłoskowski:

Nie, nie, nie. Księstwo Moskiewskie.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Księstwo Moskiewskie, o.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jezu, nie ustalajcie treści poprawki.

Widzę, panie pośle.

Czy pan poseł Giżyński czyta to, co przygotował? Nie ustalajcie z nim tego w tej chwili. On czyta to, co proponuje.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

To była formalna, ale bardzo ważna merytorycznie poprawka, którą absolutnie przyjmuję.

I to – sama końcówka – brzmi tak: a także wchodząc w sojusze z mocarstwami: Cesarstwem Niemieckim i Księstwem Moskiewskim – które mocarstwem było – które pragnęły podporządkować sobie i zagarnąć państwo polskie. Tutaj jest zmiana. Bodajże wchłonąć, tak?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Wchłonąć.

Sytuacja jest taka – w trybie alarmowym prosimy o głos Biuro Legislacyjne. Najpierw więc, panie pośle, Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Nie jest to tryb alarmowy, tylko zwykły. Wydaje się nam, że na samym początku jest pewna niezręczność. Proponowałibyśmy przenieść frazę „wbrew jego intencjom”. Ta zbitka „na zaproszenie” i „wbrew jego intencjom” ... Zostawić ewentualnie, że: na zaproszenie, ale wbrew intencjom polskiego księcia Konrada Mazowieckiego. I teraz można: wbrew jego intencjom umocnili się i tak dalej. Bo to o to chyba chodziło, prawda? Że nie było jego intencją, żeby oni tu przybyli i umacniali się kosztem tych ziem, które przynależały do Polski. A w sformułowaniu, które pan zawarł – że na zaproszenie, ale wbrew jego intencjom – jest pewna niezręczność.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Lecz wbrew jego intencjom.

Legislator Anna Jakubik:

Chodzi o samo umiejscowienie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Posel Babinetz chciał zabrać głos. Będziemy głosować panie pośle, tak że...

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Zrodziła mi się jednak jedna uwaga...Chodzi mi o powiązanie w tych czasach...Mamy XIII w., potem XIV w. – dookreślenie, że tym mocarstwem miałyby być Rosja, czyli Księstwo Moskiewskie, to byłoby niepotrzebne zbudowanie mocarstwa z Moskwy, a była ona wtedy w okresie „mongolizowania”. Nie potrafię tego słowa dobrze wypowiedzieć.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Wiadomo, o co chodzi.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Tak, wiadomo, o co chodzi. To raz.

A po drugie – dopiero po wojnie trzynastoletniej, po tym, jak król Kazimierz Jagiellończyk pobił krzyżaków – między innymi wyróżnił się tam Piotr Dunin – Moskwa niestety opanowała, podbiła Nowogród Wielki. I to może był ten moment, kiedy ona zaczynała mieć pozycję. Natomiast wcześniej... Nie róbmy z Moskwy jakiejś potęgi.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ma pan rację.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie, mam rozwiązanie. A mianowicie...

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Można wykreślić ten fragment.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Jestem za tym. To jest faktycznie ahistoryczne.

Posel Elżbieta Gapińska (KO):

Głosujemy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak. Moja propozycja zmierza do tego. Pan poseł Giżyński przedstawił poprawkę z potencjalnymi kwestiami moskiewskimi, które tak czy inaczej... Czy Biuro Legislacyjne zgadza się z tym, co proponuję? A proponuję, żebyśmy przegłosowali poprawkę posła Giżyńskiego nie do końca w jej pełnej treści, bo tam być może będą jakieś niuanse, ale czy w ogóle... Bo kiedy poprawka nie przejdzie, to pole jest zamknięte, pozostaje tekst... Przepraszam, Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Musimy przegłosować treść, bo potem musimy zrobić sprawozdanie. Muszę mieć przegłosowaną treść. Ale pan przewodniczący powiedział, że...

Posel Elżbieta Gapińska (KO):

Panie przewodniczący, przepraszam.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę. Posel Gapińska.

Posel Elżbieta Gapińska (KO):

Panie przewodniczący, nie wiem, jak większość posłów, ale ta poprawka mi się nie podoba. Uważam, że to, co napisał pan poseł Wróblewski, jest zdecydowanie lepsze. Pan poseł Giżyński podał poprawkę, przegłosujemy ją i koniec. Jak odpadnie, to odpadnie. Jak przejdzie, to przejdzie. I wszystko na ten temat.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pan poseł Giżyński.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Dziękuję panu posłowi Babinetzowi i kolegom, bo faktycznie popełniłbym tutaj błąd pewnego ahistoryzmu. Ale to była oczywiście – taka jest intencja tych poprawek i tego tekstu bez nich... To dotyczy konsekwencji historycznych. W tym sensie miałem rację, natomiast nie można tak dalece antycypować. Po sugestii kolegi Babinetza jestem za tym, żebyśmy zostawili Cesarstwo Niemieckie na zasadzie takiej, że przy frazie „wchodząc w sojusze z mocarstwami” podajemy je jako przykład.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przepraszam, zgłosiła się jeszcze pani poseł przewodnicząca Augustyn.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Proszę państwa, to jest efekt pisanie poprawek na kolanie. Jak mówimy o tym, że trzeba się przygotować do posiedzenia Komisji, to trzeba sobie przygotować poprawkę. I jak ona jest napisana, to wtedy można nad czymś dyskutować. A nie, że w trakcie omawiania piszemy poprawki, które potem się 50 razy zmienia. I naprawdę nie wiemy... Proszę się teraz postawić w naszej sytuacji, jak nie wiemy, co ma być. I jeszcze Biuro Legislacyjne, które nie wie, jaki tekst poprawki jest napisany. Za chwilę przegłosujemy jakąś głupotę – przepraszam za określenie, ale tak będzie – która nam niechcący wyjdzie.

Albo mamy tekst uchwały i się do niego przygotowujemy... I naprawdę proszę nie dopuszczać do głosowania poprawek, które piszemy na kolanie w trakcie trwania posiedzenia Komisji. Bardzo pana przewodniczącego o to proszę.

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

I są bez sensu w stosunku do całej uchwały.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Zrobimy błędy, które nas potem ośmieszają. Naprawdę.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale to, że pracuje się nad tekstem i zgłasza się poprawki, to jest podstawowa działalność Komisji.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

I należy się do tego przygotować. Ma pan tekst, który wisi trzy miesiące w internecie.

Poseł Marek Suski (PiS):

Można powiedzieć, że w ogóle nie należy zgłaszać poprawek. A jeżeli są wynikiem dyskusji na posiedzeniu Komisji, to jak można przewidzieć, jaka będzie dyskusja?

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Przecież to jest wasz tekst. Waszego klubu.

Poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że wam w ogóle jest niewygodnie pracować. Ale jak pani nie ma czasu, to proszę sobie iść.

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

To nie o to chodzi, panie pośle. To jest tekst waszego klubu.

Poseł Marek Suski (PiS):

O to chodzi.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Pan jest niegrzeczny, naprawdę. Proszę się zastanowić.

Poseł Marek Suski (PiS):

A wy jesteście kulturalni. Tak.

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Wasz poseł prezentuje.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie, przystępujemy do głosowania nad poprawką proponowaną przez pana posła Giżyńskiego. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tejże poprawki? Kto jest przeciwko tejże poprawce? Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję uprzejmie. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 15 członków Komisji. Za poprawką była 1 osoba, przeciwko 11, wstrzymały się 3. Poprawka nie przeszła, tym samym upadła. Pozostaje akapit nr 2 w wersji proponowanej przez pana posła Wróblewskiego, uzupełnionej i poprawionej przez Biuro Legislacyjne i językoznawców.

Panie i panowie, przechodzimy do akapitu nr 6, który w związku z wykreśleniem staje się akapitem nr 5. Czy są uwagi do ostatniego akapitu projektu uchwały? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, w akapicie nr 6, ostatnim, mamy sformułowanie: „zwycięskiej nad Zakonem Krzyżackim polityki Królestwa Polskiego”. Językoznawcy proponują zastąpić ten fragment fragmentem: „polityki Królestwa Polskiego, które zwyciężyło zakon krzyżacki”. Pan poseł wstępnie zgodził się na tę propozycję językoznawców.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak.

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Tak jest lepiej.

Legislator Anna Jakubik:

Niemniej jednak chcieliśmy jeszcze zauważyć, że jeżeli zamienimy i napiszemy ten fragment zgodnie z propozycją językoznawców, to końcówka tego akapitu troszeczkę nie będzie się czytała z poprzednią treścią: „i wszystkich, którzy działali na rzecz umocnienia państwa polskiego”. Może po prostu zakończyć na propozycji językoznawców i zrezygnować z fragmentu „i wszystkich, którzy działali na rzecz umocnienia państwa polskiego”, ponieważ powstaje pytanie, czy mamy upamiętniać wszystkich „wszystkich, którzy działali”?

Posel Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Jestem gotów się z tym zgodzić. Myślę, że to nie jest kluczowa rzecz.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie, mamy zgodę posła Wróblewskiego na propozycję Biura Legislacyjnego.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia w całości – wraz z poprawką i uzupełnieniem – ostatniego akapitu, który stanie się akapitem nr 5? Czy jest sprzeciw pań i panów posłów? Nie, nie ma. Tym samym akapit, który staje się akapitem nr 5, a był akapitem nr 6, został rozpatrzony i przyjęty.

Pozostają nam jeszcze dwie kwestie. Całość uchwały – panie i panowie posłowie, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia projektu uchwały w całości, wraz z poprawkami? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja przyjęła przez aklamację treść projektu uchwały wraz z poprawkami.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Bardzo proszę o zgłaszanie kandydatur. Przypominam, że pan poseł Wróblewski nie jest niestety członkiem naszej Komisji, w związku z czym nie może być komisyjnym posłem sprawozdawcą. Bardzo proszę.

Nie macie? Panie posle, pan może zaproponować.

Posel Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Może poseł Babinetz?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

O.

Czy pan poseł Babinetz zgadza się? Jest historykiem, bezwzględnie.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Pewnie z konieczności się zgodzę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jezu, z konieczności? Może ktoś inny by chciał?

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Nie wiem. Dobrze, zgadzam się.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy jest jakaś inna kandydatura? Nie ma.

Czy jest sprzeciw wobec tego, żeby pan poseł Babinetz został sprawozdawcą komisyjnym? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja wybrała na sprawozdawcę pana posła Babinetza.

Informuję, że tym samym wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. Wobec tego zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję uprzejmie. Życzę udanego popołudnia. Kłaniam się.